

dr Małgorzata Leszczyńska

Katedra Teorii Ekonomii i Stosunków Międzynarodowych
Uniwersytet Rzeszowski

Polityka fiskalna państwa a dochody polskich gospodarstw domowych

WSTĘP

Istotą rozwoju zrównoważonego jest zapewnienie trwałej poprawy jakości życia obecnych i przyszłych pokoleń poprzez kształtowanie odpowiednich proporcji między jego trzema sferami: kapitałem przyrodniczym, społecznym i ekonomicznym [por. Albińska, 2006; *Strategia...*]. Każdy z tych wymiarów jest równie ważny i przesądza o powodzeniu całego rozwoju społeczno-ekonomicznego. W artykule zwrócono jednak szczególną uwagę na wymiar ekonomiczny i jego rolę w tym procesie. Wśród celów ekonomicznych zrównoważonego rozwoju można wymienić m.in.: na poziomie makroekonomicznym – pełne zatrudnienie przy możliwej akceptacji jakości pracy, rozwój gospodarczy w granicach przestrzeni przyrodniczej, równowagę w stosunkach międzynarodowych, stabilność cenową oraz w kontekście podjętej problematyki – zrównoważony budżet państwa przy wystarczającym wyposażeniu w dobra merytoryczne, a także na poziomie mikroekonomicznym – odpowiednie dochody gospodarstw domowych [zob. Zabłocki, 2002].

H. Rogall, widząc zagrożenia dla zrównoważonego rozwoju, wskazuje na niebezpieczeństwa dotychczasowych trendów globalnych takich jak: utrata przez państwo funkcji regulującej i związany z tym upadek standardów socjalnych, wzrost nierówności dochodów i szans życiowych [Rogall, 2006]. Podkreśla też, że w najbliższej przyszłości nie można liczyć na osiągnięcie gospodarki równowagi. Propozycje zmierzające w kierunku koncepcji gospodarki mieszanej (zrównoważonej lub społecznej gospodarki rynkowej) świadczą jednak o tym, że nie ma prostych rozwiązań zapewniających zrealizowanie celów polityki społeczno-ekonomicznej [zob. *Przegląd propozycji zrównoważonej polityki gospodarczej* [w:] Rogall, 2010]. Wydaje się więc, że proponowane strategie należy pojmować raczej jako etap poszukiwań i wyciągania wniosków niż jako gotowe koncepcje. Próby takie jednak trzeba podejmować jak najszybciej, gdyż wydaje się, że tradycyjne szkoły ekonomiczne nie potrafią znaleźć wyjścia ze współczesnych kryzysów różnego rodzaju.

Do kryzysu finansowego i gospodarczego w 2009 roku dominowało w Europie neoliberalne stanowisko fundamentalizmu rynkowego. Wraz z jego początkiem jednak neoliberalizm poddano ostrej krytyce. Współcześnie bowiem wiadomo, że rynek nie gwarantuje zadowalających mechanizmów rozwiązywania problemów globalnych, a państwo – stając się odpowiedzialne za problemy globalne – musi ingerować w rozwój gospodarczy i społeczny. Główną rolę powinna tu odgrywać zrównoważona polityka społeczno-gospodarcza. Jej zadaniem jest rozwijanie i wdrażanie strategii umożliwiających osiągnięcie celów, jakie wyznacza model trójkąta ekonomii zrównoważonego rozwoju i tym sposobem dokonywanie przebudowy społeczeństwa do społeczeństwa nowoczesnego. Ze względu jednak na niedoskonałości strukturalne, celów tych nie może osiągnąć ekonomia tradycyjna. Słabości obowiązujących teorii i paradygmatów, a zwłaszcza przekonanie o optymalnej mocy regulującej i samonaprawczych siłach rynku oraz wiara w globalizację bez ram porządkowych, stają się najbardziej widoczne w czasach kryzysów [Rogall, 2010]. Ich reorientacja wydaje się też ważna w Polsce, zwłaszcza wówczas, gdy ponownie daje o sobie znać kryzys finansów publicznych.

Celem artykułu jest wskazanie, że w ekonomii zrównoważonego rozwoju, polityka fiskalna państwa, uwzględnia szerokie spektrum oddziaływania na dochody gospodarstw domowych. Równocześnie jej rola w mechanizmie dystrybucji jest istotna nie tylko na poziomie ekonomicznym, ale także z tego względu, że przyczynia się do osiągnięcia głównych celów polityki społecznej.

WZROST ROLI PAŃSTWA W GOSPODARCE W KONTEKŚCIE CELÓW I SKUTKÓW SPOŁECZNO-EKONOMICZNYCH

Wprawdzie wzrost roli państwa w gospodarce jest historyczną tendencją, to warto podkreślić, że w ostatnim stuleciu dokonała się jednak zmiana poglądów co do jego istoty, a zwłaszcza polityki społeczno-gospodarczej – przestało ono być bowiem tylko instytucją dbającą o bezpieczeństwo obywateli i poszanowanie własności. Coraz częściej na szerszą skalę uczestniczy w życiu społeczno-gospodarczym, przyjmując wiele funkcji opiekuńczych. Hierarchia przyjętych celów interwencji może być jednak odmienna w różnych funkcjonujących współcześnie gospodarkach, ukierunkowując jego działania ku państwu dobrobytu bądź państwu socjalnemu [Bywalec, 2007, s. 74].

Najważniejszy spór we współczesnej teorii i praktyce – między zwolennikami państwa socjalnego a państwa liberalnego – dotyczy już nie tyle samego kwestionowania roli państwa w gospodarce, co rozmiarów i narzędzi jego oddziaływania, a rola państwa polega głównie na korygowaniu niesprawności rynku. Uwzględniając przesłanki wynikające z zasady sprawiedliwości społecz-

nej nie można bowiem godzić się na żywiłowy podział dochodów wyłącznie przez mechanizm rynkowy. Stąd istotna rola przypada w tym ostatnim zakresie polityce fiskalnej.

Mimo iż współczesne zadania państwa w gospodarce rynkowej sprowadzają się do trzech kategorii funkcji: alokacyjnej, stabilizacyjnej i dystrybucyjnej, to z punktu widzenia podjętego tematu najważniejsza wydaje się ta ostatnia. Funkcję tę państwo realizuje m.in. poprzez politykę fiskalną, w której zakres wchodzi polityka podatkowa oraz polityka w zakresie gospodarowania wydatkami rządowymi. Przejawia się ona w aktywnej roli państwa w podziale PKB, prowadząc do jego „sprawiedliwego społecznie” rozkładu w społeczeństwie. Ważną bowiem kwestią społeczną jest zmniejszenie dysproporcji społecznych, jakie mogłyby powstać w warunkach nieskrępowanego działania mechanizmów rynkowych i ujawniania się ich niesprawności [Bywalec, 2007, s. 75].

Z kolei zwolennicy ekonomii zrównoważonego rozwoju widzą potrzebę politycznej regulacji wpływów i wydatków publicznych, upatrując w takich działaniach ważny instrument realizacji sprawiedliwości wewnątrzpokoleniowej i międzypokoleniowej [Rogall, 2010, s. 103]. Ważna jest bowiem zrównoważona polityka finansowa. W szczególności, w ramach ekonomii zrównoważonego rozwoju, także cele i zadania polityki fiskalnej powinny być w większym stopniu podporządkowane strategii zrównoważenia.

Poprzez gospodarowanie dochodami i wydatkami w ramach budżetu centralnego, państwo realizuje nie tylko cele ekonomiczne, ale i społeczne. Ekonomia zrównoważonego rozwoju nie traktuje bowiem polityki fiskalnej wyłącznie przez pryzmat polityki ekonomicznej i jej funkcji stabilizacyjnej. Uwzględniając szerokie spektrum działania polityka ta obejmuje wszystkie działania państwa zmierzające do osiągnięcia także celów polityki społecznej przez oddziaływanie na poziomie mikroekonomicznym na dochody gospodarstw domowych.

W tym zakresie do najważniejszych celów polityki fiskalnej, o szerokim społeczno-ekonomicznym polu oddziaływania, należą:

- zapewnienie sprawnie funkcjonującego budżetu państwa, zrównoważonego w dłuższym okresie,
- finansowanie dostatecznego zaopatrzenia w dobra merytoryczne (o charakterze publicznym i społecznym), a także konsekwentne wykorzystywanie wpływów i wydatków do:
 - stabilizacji rozwoju gospodarczego (oddziaływanie na koniunkturę i stabilność cen), a co szczególnie ważne w świetle powyższych przesłanek i założeń przyjętych w artykule do:
 - rozwoju społecznego gospodarstw domowych poprzez „sprawiedliwy” podział dochodów i majątku oraz
 - zapewnienia godnego bytu ludziom starszym, chorym, bezrobotnym [Bajohr, 2003].

Z powyższego oraz z obserwacji gospodarczych zachowań państwa wynika, że w niektórych dziedzinach sfery gospodarczej i społecznej można mówić o restytucji i nasilaniu się jego interwencjonizmu – chodzi tu zwłaszcza o narastającą ingerencję w kwestie podziału dochodów. Patrząc na to z tego punktu widzenia, okazuje się wręcz, że deetatyzacja gospodarek wysoko rozwiniętych w ostatnich dwóch dekadach ubiegłego wieku była jakby pozorna. Państwo wycofując się z bezpośredniego oddziaływania na procesy wytwarzania (stronę podażową gospodarki), zwiększało równocześnie nad nimi nadzór pośredni, poprzez regulacje sfery popytu, a w szczególności: wzrost zaangażowania w sferę podziału dochodów, obrotu towarowego i konsumpcję. Rosnąca ingerencja państwa w te sfery wyraża się przede wszystkim w rosnącym fiskalizmie, tj. polityce podatkowej, która w bezpośredni (podatki bezpośrednie) lub pośredni (podatki pośrednie) sposób wpływa na poziom dochodów ludności, w tym gospodarstw domowych [Bywalec, 2007, s.158].

Ważne okazuje się także pytanie o społeczno-ekonomiczne skutki zwiększającego się interwencjonizmu państwa w sferę podziału dochodów. Z jednej bowiem strony podział według zasad sprawiedliwości społecznej powoduje, że ingerencja państwa w dochody poprawia sytuację na rynku gospodarstw domowych. Z drugiej jednak strony nadmierne zaangażowanie państwa w tę sferę i naruszenie wolności gospodarczej budzą wątpliwości. Jednoznaczna ocena tych skutków dla gospodarstw domowych jest trudna, bo dotyczy sfery subiektywnej.

W Polsce realizowany jest dwuczłonowy mechanizm regulacyjny, który opiera się na współoddziaływaniu mechanizmu rynkowego i interwencji państwa [zob. np. Hausner, 2007]. Ich waga przesuwają się jednak w zależności od tego, która opcja polityczna dochodzi do władzy.

ROLA POLITYKI DOCHODOWEJ I FISKALNEJ PAŃSTWA W KSZTAŁTOWANIU DOCHODÓW GOSPODARSTW DOMOWYCH

Rozważania o istocie i wzajemnych związkach dochodów gospodarstw domowych z polityką fiskalną warto rozpocząć od ściśle związanej z nią polityki dochodowej. W ramach polityki dochodowej państwo bezpośrednio lub pośrednio oddziałuje na poziom i strukturę dochodów społeczeństwa. Są to m.in. działania w zakresie kształtowania nominalnych dochodów oraz cen dóbr konsumpcyjnych. Aktywność państwa w sferze kształtowania dochodów przejawia się w: polityce płac, świadczeń społecznych i innych dochodów, kształtowaniu wynagrodzeń pracowników sektora publicznego oraz polityce podatkowej.

Przedsiębiorstwa bezpośrednio kształtują płace, więc państwo oddziałuje na nie pośrednio, a szczególną jego kompetencją jest ustalanie płac minimalnych, których wielkość oddziałuje na całą strukturę płac w gospodarce oraz niektórych świadczeń społecznych. Wpływ na poziom tych ostatnich, w tym emerytur i rent odbywa się głównie przez określanie sposobu ich indeksacji. Z kolei organy

państwa lub samorządy lokalne bezpośrednio ustalają płace w większości działów sektora publicznego, wiążąc je indeksowo z płacami w sektorze prywatnym i zmianami ogólnego poziomu cen.

Polityka dochodowa zaś jest powiązana z ingerencją fiskalną poprzez sferę podatków. Z kolei w polityce fiskalnej państwa wyraża się przede wszystkim ingerencja państwa w kwestie podziału dochodów [por. Bywalec, 2007, s. 52–53]. W zakresie związków dochodów gospodarstw domowych z polityką fiskalną państwa warto wskazać, że polityka ta ma znaczącą rolę w kształtowaniu tych dochodów. Chodzi tu szczególnie o podatki oraz wydatki publiczne państwa, w tym transfery socjalne.

Polityka podatkowa jest istotnym narzędziem oddziaływania państwa na dochody ludności, w tym gospodarstw domowych. W tym zakresie ważne jest zwłaszcza kształtowanie podatków bezpośrednich (CIT i PIT), których główną funkcją jest redystrybucja dochodów pierwotnych gospodarstw domowych: dochodów z pracy najemnej oraz z prowadzenia działalności gospodarczej. Bezpośrednie podatki dochodowe zmniejszając dochody brutto, tym samym określają dochody rozporządzalne oraz siłę nabywczą gospodarstw domowych. W polityce fiskalnej szczególnie więc ważna jest konstrukcja podatków: ilości i poziomu progów, stawek opodatkowania, wielkości kwot zwolnionych od podatków, system ulg oraz odliczeń od podatku oraz technika ich odprowadzania. Te parametry, kształtując społeczny rozkład podatków, wpływają nie tylko na wielkość rozporządzalnych dochodów gospodarstw domowych, ale i oddziałują na dochodowe ich różnicowanie. Trzeba jednak pamiętać też o tym, że nadmierny rozrost, a zwłaszcza wysoka podatkochołność sektora publicznego może przyczynić się do zmniejszenia dochodów gospodarstw domowych, ograniczając ich spożycie rynkowe [Bywalec, 2007, s. 79].

Z kolei podatki pośrednie (VAT, akcyza) nakładane na ceny ustalone przez przedsiębiorstwa, powodują modyfikację poziomu i struktury cen. Poprzez zwiększenie ceny towarów mają one wpływ na zachowania rynkowe gospodarstw domowych. Ustalenie bowiem przez państwo asortymentu towarów objętych tymi podatkami oraz ich stawek wpływa bowiem na poziom i strukturę popytu konsumpcyjnego. Warto zaznaczyć, że podatki pośrednie nie pozostają wprawdzie w bezpośrednim związku z dochodami gospodarstw domowych, ale oddziałują na ich zachowania konsumpcyjne w ukryty sposób. Zawarte w cenach produktów obciążają ich dochody dopiero w czasie wydatkowania na rynku. Są komponentami cen, a oddziałując na dochody, wywołując trzy efekty: dochodowy, substytucyjny i komplementarny. Nabycie bowiem dobra obłożonego podatkami pośrednimi, zmniejsza niejako pozostały dochód gospodarstw domowych i tym samym możliwości nabycia innych dóbr i usług. Warto jednak podkreślić, że skala tych efektów jest odmienna dla różnych grup gospodarstw domowych – dotkliwiej odczuwają je gospodarstwa biedne, a nieznacznie tylko zamożne [Bywalec, 2007, s. 77–78].

Należy także zaznaczyć, że ewolucja systemów podatkowych w krajach wysoko rozwiniętych wskazuje, że obniżane są wprawdzie stopy podatków bezpośrednich i pośrednich, jednak powiększana baza podatkowa poprzez wzrost ilości podmiotów opodatkowania w efekcie wiąże się z narastaniem fiskalizmu. Nierzadko mówi się wręcz o współczesnym „totalitaryzmie fiskalnym”.

Z punktu widzenia podjętej problematyki ważna, bo powiązana z dochodami gospodarstw domowych, jest też polityka wydatków publicznych państwa, a zwłaszcza ocena finansowania budżetowego przez pryzmat ich struktury: wydatki aktywne i nieaktywne. Te pierwsze odnoszą się do inwestycji przyczyniających się do rozwoju kapitału ludzkiego w gospodarstwach domowych. Te drugie zaś, głównie o charakterze socjalnym, dotyczą możliwości zaspokajania podstawowych potrzeb i zwiększenia konsumpcji w tym zakresie.

Warto podkreślić, że wysoki udział w konsumpcji dóbr publicznych i społecznych dostarczanych przez sektor publiczny, udostępnianych bezpłatnie lub za częściową odpłatnością (dobra z zakresu bezpieczeństwa, edukacji, ochrony zdrowia, kultury, infrastruktury komunalnej i opieki socjalnej), „zwalnia” niejako część dochodów gospodarstw domowych, zwiększając tym samym możliwość ich wydatkowania na inne cele (nabycia innych dóbr konsumpcyjnych na rynku lub oszczędności). Występuje tu niejako odmiana efektu dochodowego zmian cen (przy przyjęciu, że ceny dóbr publicznych oraz społecznych wynoszą zero lub są niższe od cen rynkowych). Znaczący udział wydatków państwa o takim charakterze zwiększając dostęp najuboższych gospodarstw domowych, do tych ważnych dóbr konsumpcyjnych, jakimi są dobra społeczne, umożliwia im przeznaczenie dochodów rozporządzalnych na zaspokojenie pozostałych potrzeb.

Transfery socjalne zaś pochodzą pośrednio z PKB, a bezpośrednio z budżetu, a ich źródłem są podatki pośrednie (VAT i akcyza), podatki bezpośrednie (CIT i PIT) oraz składki na ubezpieczenia społeczne. Podatki oraz składki zgromadzone przez państwo jako dochody budżetu państwa lub instytucje ubezpieczeniowe są rozdysponowywane wśród członków gospodarstw domowych zgodnie z przyjętymi regułami społecznymi poprzez mechanizmy tzw. wtórnego podziału [Bywalec, 2007 s. 68]. Za ich pośrednictwem więc państwo również ingeruje w kwestie podziału dochodów, dokonując ich redystrybucji w społeczeństwie, przez co modyfikuje poziom oraz strukturę siły nabywczej gospodarstw domowych oraz ich popyt.

Efekty podziału dochodów dokonane przez państwo przy wykorzystaniu opisanych wyżej narzędzi polityki dochodowej i fiskalnej wyrażają się w dochodach ludności. Okazuje się bowiem, że makroekonomiczny schemat tworzenia PKB oraz kategorii pokrewnych, a także ich podział dokonany w ramach polityki fiskalnej państwa przekłada się ostatecznie na dochody rozporządzalne gospodarstw domowych.

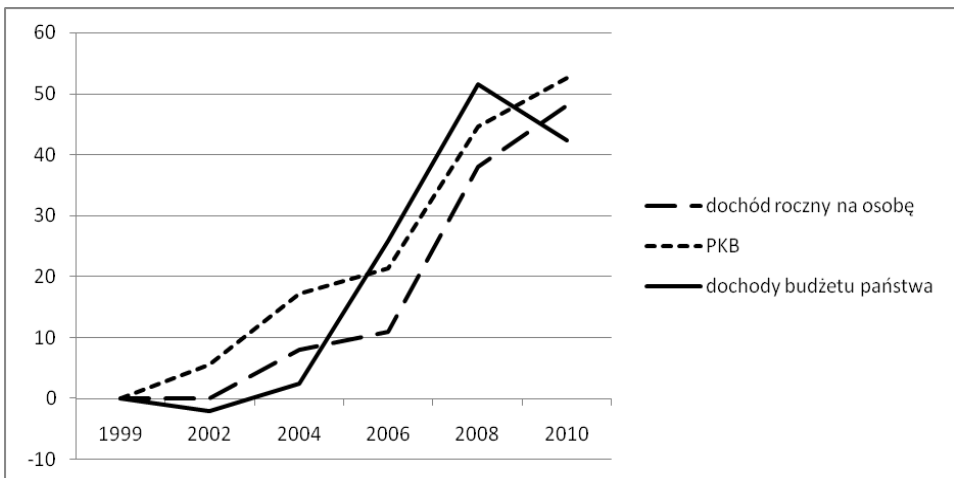
Analizując wpływ PKB na dochody gospodarstw domowych należy uwzględnić [Bywalec, 2010, s. 69]:

- tempo wzrostu gospodarczego mierzonego dynamiką PKB – globalnie i na 1 mieszkańca,
- makroproporcje podziału produktu krajowego na konsumpcję i oszczędności (inwestycje),
- udział poszczególnych czynników produkcji (ziemia, kapitał, praca) w tworzeniu i podziale PKB (relacje renty, zysku i płacy oraz ich rozkład przestrzenny w powiązaniu z kształtowaniem się dochodów rozporządzalnych gospodarstw domowych).

W analizie wpływu podstawowego efektu gospodarczego w skali makro, tj. PKB na kształtowanie się dochodów społeczeństwa w skali mikro (dochodów rozporządzalnych gospodarstw domowych) nie wystarczy więc tylko analiza wielkości tego produktu, lecz niezbędna jest także ocena jego struktury oraz rozkładów według kryteriów ekonomicznych, demograficznych, społecznych i przestrzennych.

SYTUACJA DOCHODOWA POLSKICH GOSPODARSTW DOMOWYCH NA TLE ZMIAN PKB I KONDYCJI BUDŻETU PAŃSTWA

Na rzecz rozważań typu przyczynek, porównano tempo zmian PKB, kondycję finansową polskich gospodarstw domowych oraz gospodarowanie dochodami w ramach budżetu centralnego, co przedstawia wykres 1.



Wykres 1. Skumulowana zmiana realnych wartości dochodu rocznego gospodarstw domowych na osobę (jednostkę ekwiwalentną), PKB i dochodów budżetu państwa w latach 1999–2010 (w %)

Źródło: [*Diagnoza Społeczna 2011*, s. 353].

Jak wynika z wykresu 1, roczne dochody na osobę gospodarstw domowych, nie tylko między 2008 i 2010 rokiem, ale i w latach poprzednich wzrastały w podobnym tempie, jak PKB. Kiedy jednak porówna się sytuację dochodową polskich gospodarstw domowych z kondycją budżetu centralnego, to można stwierdzić, że tempo zmian dochodów indywidualnych w tym ostatnim okresie było znacznie szybsze. Widać tu wyraźnie działanie kryzysu finansów publicznych i postępujące wręcz w gwałtownym tempie ubożenie państwa i jego budżetu centralnego. Świadczą o tym zauważalne od 2009 roku, przeciwstawne tendencje zmian dochodów gospodarstw domowych i dochodów budżetu państwa. Wynika z tego, że polskie gospodarstwa domowe widzą coraz słabszy związek między tym, co dzieje się w państwie, a ich własnymi działaniami. Umożliwia to gospodarstwom domowym poprawę własnego bytu – można by rzec – niezależnie od stanu ogólnego narodowego budżetu oraz świadczy o rosnącej ich zaradności indywidualnej na poziomie mikroekonomicznym.

Na pogłębiające się rozbieżne tendencje między dochodami gospodarstw domowych a dochodami budżetu państwa wskazuje też porównanie oceny sytuacji w kraju z odsetkiem gospodarstw domowych, w których stałe dochody nie wystarczają na zaspokojenie bieżących potrzeb. Mimo systematycznej poprawy sytuacji dochodowej gospodarstw domowych (prawie 2-krotny spadek ubogich gospodarstw od 2003 roku, a niemal 3-krotny od 1992 roku), Polacy nadal pozostają nieusatysfakcjonowani z sytuacji w kraju. Tylko bowiem 26% osób jest zadowolonych z tej sytuacji, jednak w porównaniu z 2009 rokiem zauważalny jest spadek tego odsetka. Ponadto warto podkreślić, że konsekwentnie od początku transformacji jest to najniższy (spośród ocenianych dwudziestu różnych aspektów życia) wskaźnik satysfakcji [*Diagnoza Społeczna 2011*, s. 353].

Warto tu też podkreślić, że od połowy ubiegłej dekady (od 2005 roku) dochody budżetu państwa rosły nawet szybciej niż PKB i dochody gospodarstw domowych, ale działo się to głównie dzięki dotacjom Unii Europejskiej i pożyczkom. Te ostatnie jednak spowodowały narastanie długu publicznego, na którego tle toczy się nadal gorąca debata publiczna.

Jak wskazuje G.W. Kołodko, zaostrenie się kryzysu finansów publicznych było spowodowane tym, że rząd nie stosował przeciwdziałającego kryzysowi pakietu fiskalnego, który przez podniesienie popytu w gospodarce narodowej mógłby utrzymać tempo wzrostu PKB w latach 2009–2010 na znacznie wyższym poziomie. Wskutek poszerzenia bazy dochodów, będących źródłem podatków i dochodów systemu finansów publicznych, w efekcie mniejszy byłby też deficyt budżetowy. Ten ostatni należałoby więc traktować jako aktywny środek polityki gospodarczej, a nie jako jej cel. Okazuje się też, że ważna jest nie sama wielkość deficytu, ale głównie struktura generowanych jego zmianami wydatków. W związku z tym w 2009 roku należało dokonać wydatków o prowrzostowym charakterze – dających silne doraźne efekty mnożnikowe i synergiczne długookresowe korzyści społeczne, które w późniejszym okresie zostałyby

skompensowane dodatkowymi dochodami. Kontrolowana ekspansja takich wydatków nie groziła bowiem wymknięciem się zadłużenia państwa spod kontroli. Jednak takie zagrożenie spowodował chaotyczny rozrost deficytu – wskutek kryzysowego zawężania bazy podatkowej – a przyjęta przez rząd polityka, wskutek niejako „chęci przejechania na gapę”, doprowadziła do głębokiego kryzysu finansów publicznych o charakterze strukturalnym. Spowodowało to zarówno ostre, dokonywanie pod przymusem, cięcia wydatków, jak i podwyżki podatków [por. Kołodko, 2010, s. 100–101, 105, 113].

Należy tu dobitnie podkreślić, że z punktu widzenia procesów rozwojowych, mających na względzie postulat osiągnięcia spójności społeczno-ekonomicznej, takie działania nie okazały się racjonalne.

ZAKOŃCZENIE

Ważnym celem polityki fiskalnej i dochodowej jest cel społeczno-polityczny – hamowanie procesu radykalizacji społecznej, który wynika z działania rynku poprzez sprawiedliwość dystrybucyjną dochodu narodowego. Cel ten pokrywa się z głównym priorytetem polityki społecznej [por. Fajferek, 1999, s. 203–217]. W odniesieniu do gospodarstw domowych realizacja tego celu powinna służyć poprawie ich poziomu życia oraz ograniczaniu ubóstwa.

Ingerencja państwa w kwestie podziału dochodów wyraża się przede wszystkim w polityce fiskalnej państwa. Ważnym jej zadaniem w tej sferze jest korygowanie działania mechanizmu rynkowego przez budżet państwa. Z kolei współoddziaływanie mechanizmów rynkowych i budżetowych znajduje odzwierciedlenie w tworzeniu i redystrybucji wartości dodanej wytworzonej w sektorze gospodarstw domowych (a więc i przepływie transferów z i do tego sektora). W sektorze tym można wyróżnić dwa źródła dochodów: pierwotne – kształtowane przez mechanizm rynkowy i realizowane na rynku oraz wtórne – płatności transferowe powodujące realokację dochodów, które płyną z i do gospodarstw domowych poprzez mechanizm budżetowy (przy czym strumienie płynące z gospodarstw domowych stanowią obciążenia fiskalne – podatki, natomiast strumienie płynące do nich stanowią transfery socjalne oraz wydatki budżetowe przeznaczone na dobra publiczne i społeczne). Z punktu widzenia rozpatrywanej kwestii dochodów i ich zróżnicowania w czasie ważne jest zwłaszcza to, w jakich proporcjach budżet uruchamia przepływy transferów w ramach mechanizmu wtórnego podziału dochodów. Ułatwia to zarazem ocenę wpływu polityki fiskalnej na podział dochodów.

Konkretne rozwiązania zrównoważonej polityki gospodarczej dopiero wprawdzie się tworzą, ale już dziś wiadomo, że przyszłościowa wizja polityki gospodarczej musi obejmować instrumenty, które mają na względzie kryzys gospodarczy, w tym finansów publicznych, a także wykorzystuje ona równole-

gle dwie strategie: efektywności ekonomicznej i spójności społecznej. Ważne jest bowiem równoczesne osiąganie zarówno celów ekonomicznych, jak i społecznych. Te pierwsze to tworzące wymiar ekonomiczny: zaspokojenie podstawowych potrzeb, wydolny budżet państwa z bazą finansową umożliwiającą dostateczne wyposażenie w dobra kolektywne (oświata, opieka zdrowotna). Ten drugi zaś – społeczny wymiar – to: tworzenie warunków niezależności życiowej, ograniczanie ubóstwa, stabilizacja systemów ubezpieczeń społecznych, wzrost integracji społecznej i sprawiedliwszy podział szans życiowych, a także poprawa sytuacji zdrowotnej [por. Rogall, 2010, s. 319; Rogall, 2006].

Mimo iż państwo stosuje wiele instrumentów polityki dochodowej i fiskalnej warto podkreślić, że ich rola ulega zmianie wraz z nowymi uwarunkowaniami – gospodarką opartą na wiedzy, a w jej ramach wagą kapitału ludzkiego w procesach rozwojowych, a przede wszystkim wyzwaniem spójności społeczno-ekonomicznej. Tradycyjny instrument systemu budżetowego, jakim są podatki bezpośrednie powoduje, że staje się on coraz bardziej podatkochłonny. Coraz większy, aczkolwiek pośredni wpływ na dochody gospodarstw domowych, mają wydatki budżetowe na dobra publiczne i społeczne. Mechanizm finansowania budżetowego, poprzez wydatki o takim charakterze powoduje, że trafiają one nie tylko na rzecz zamożnych, ale i zwiększają szanse życiowe najuboższych gospodarstw domowych.

Warto zaznaczyć jednak, że w ostatnich latach państwo, a zwłaszcza jego budżet centralny, wręcz ubożeje w gwałtownym tempie. Obecnie najważniejsze dla przełamania kryzysu finansów publicznych i ożywienia dynamiki gospodarczej wydaje się pokonanie bariery popytu wewnętrznego. Decyduje też o tym bowiem polityka fiskalna, która powinna ten popyt nakręcać. Najgorsze w tym względzie wydaje się nadal złe wykorzystywanie „szybko biegnącego kryzysowego czasu” [Kołodko, 2010, s. 97].

Pożądaną byłoby poszukiwanie koncepcji objaśniającej podstawowe współzależności parametrów makroekonomicznych w ramach polityki fiskalnej oddziałujących na sytuację dochodową gospodarstw domowych i jej zróżnicowanie w kontekście jej charakteru (z uwzględnieniem wariantu ekspansywnego i restrykcyjnego). Skonstruowany model służyłby poznaniu całokształtu skutków fiskalnej polityki państwa w odniesieniu do gospodarstw domowych w sferze dystrybucji dochodów, a zwłaszcza narastania dysproporcji w tym zakresie.

LITERATURA

- Albińska E., 2006, *Człowiek w środowisku przyrodniczym i społecznym*, KUL, Lublin.
Bajohr S., 2003, *Grundriss staatlicher Finanzpolitik*, Opladen.
Budżety gospodarstw domowych w 2010 roku, Informacje i Opracowania Statystyczne, GUS, Warszawa 2011.

- Bywalec Cz., 2010, *Konsumpcja a rozwój gospodarczy i społeczny*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa.
- Bywalec, 2007, *Konsumpcja w teorii i praktyce gospodarowania*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Czapiński J., Panek T., (red.), 2011, *Diagnoza Społeczna 2011. Warunki i jakość życia Polaków*, „Contemporary Economics”, vol. 5. I.3. September.
- Fajferek A., (red.), 1999, *Wybrane problemy polityki społecznej* [w:] *Polityka ekonomiczna*, AE w Krakowie, Kraków.
- Hausner, J., 2007, *Pętle rozwoju. O polityce gospodarczej lat 2001–2005*, Scholar, Warszawa.
- Kołodko G., 2010, *Świat na wyciągnięcie myśli*, Warszawa.
- Rogall H., 2006, *Volkswirtschaftslehre für Sozialwissenschaftler – Eine Einführung*, Wiesbaden.
- Rogall H., 2010, *Ekonomia zrównoważonego rozwoju. Teoria i praktyka*, przekład J. Gilewicz, Zysk i S-ka, Poznań.
- Strategia zrównoważonego rozwoju dla Polski do 2025 roku.*
- Zabłocki G., 2002, *Rozwój zrównoważony – idee, efekty, kontrowersje*, Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń.

Streszczenie

Kształt polityki fiskalnej, a także dochodowej, zyskuje szczególnego znaczenia, gdyż stwarzane przez nie warunki ekonomiczne determinują poziom i zróżnicowanie dochodów osiąganych przez gospodarstwa domowe. W artykule wskazano, że makroekonomiczny schemat tworzenia PKB oraz kategorii pokrewnych, a także polityka fiskalna państwa „przekładają się” na rozporządzalne dochody gospodarstw domowych. Tym samym można mówić o współoddziaływaniu PKB i budżetu państwa (na poziomie makroekonomicznym) i dochodów gospodarstw domowych (na poziomie mikroekonomicznym).

Incomes of Polish Households and Fiscal State Policy

Summary

Shape of fiscal policy, as well as of income policy, gains a special importance because the economic conditions created by the policies determine level and differentiation of incomes achieved by households. The study indicates that the macroeconomic scheme of creation of GDP and similar categories along with fiscal state policy influence disposable incomes of households. Thus, one can say about interdependence between GDP and state budget (at macroeconomic level) and households incomes (at microeconomic level).